

Wyrok z dnia 7 grudnia 2011 r., II CSK 160/11

Prawo do niezakłóconego korzystania z energii elektrycznej nie jest dobrem osobistym.

Sędzia SN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

Sędzia SN Iwona Koper

Sędzia SN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Mieczysława W. przeciwko "P.D." S.A. w Ł. o odszkodowanie i zadośćuczynienie, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 7 grudnia 2011 r. skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 20 października 2010 r.

oddalił skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Powód Mieczysław W. wniósł przeciwko "P.D." Ł.Teren S.A. w Ł. pozew o zapłatę kwoty 55 490 zł tytułem odszkodowania za straty materialne oraz zadośćuczynienia za krzywdy moralne związane z bezpodstawnym zaprzestaniem dostaw energii elektrycznej do jego nieruchomości w okresie od dnia 2 kwietnia 2007 r. do dnia 24 grudnia 2007 r. Na dochodzoną przez powoda sumę roszczeń składała się: kwota 2910 zł wydatkowana przez niego na kupno agregatu prądotwórczego oraz paliwa i oleju w okresie używania urządzenia, kwota 2580 zł odpowiadająca wysokości grzywien i kosztów sądowych, jakimi został obciążony powód w sprawach o wykroczenia, oraz kwota 50 000 zł z tytułu zadośćuczynienia

za doznane przez powoda i jego rodzinę krzywdy spowodowane bezprawnym i celowym pozbawieniem dostaw energii elektrycznej.

Wyrokiem z dnia 17 czerwca 2010 r. Sąd Rejonowy w Sochaczewie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2910 zł tytułem odszkodowania, a w pozostałej części powództwo oddalił. Ustalił, że powód w dniu 9 czerwca 2000 r. zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego – Zakładem Energetycznym Ł. Teren S.A. w Ł. umowę sprzedaży energii elektrycznej oraz świadczenia usług przesyłowych i pobierał energię na podstawie tej umowy z przyłącza w postaci betonowego słupa z instalacją elektryczną, który został umieszczony na gruncie powoda. Pomiędzy stronami dochodziło do nieporozumień na tle istnienia tego przyłącza. Powód wybudował inne przyłącze energetyczne i pobierał z niego prąd dla swojej posesji, pozwany nie dokonał jednak odbioru tego przyłącza i nie zawarł umowy uwzględniającej zmianę warunków sprzedaży energii, lecz w drodze oświadczenia z dnia 22 lutego 2007 r. wypowiedział powodowi dotychczas wiążącą umowę. Powołał się na naruszenie przez powoda obowiązków odbiorcy określonych w umowie, przez utrzymywanie instalacji elektrycznej w stanie niezgodnym z obowiązującymi przepisami dotyczącymi budowy i eksploatacji urządzeń elektrycznych, co skutkowało tym, że instalacja elektryczna odbiorcy nie spełniała wymogów wynikających z polskich norm i obowiązujących przepisów eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych. W dniu 2 kwietnia 2007 r. pozwany zaprzestał dostaw energii elektrycznej do nieruchomości powoda. W tej sytuacji powód kupił mały, przenośny agregat prądowłórczy i od tego czasu systematycznie ponosił koszty paliwa i oleju koniecznych do pracy agregatu. Z powodu używania agregatu w sposób uciążliwy dla sąsiada powód został dwukrotnie skazany za wykroczenia.

Dopuszczalność wstrzymania dostaw energii elektrycznej do nieruchomości powoda była przedmiotem oceny Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, który decyzją z dnia 11 grudnia 2007 r. stwierdził, że wstrzymanie dostaw było nieuzasadnione. Wyrokiem z dnia 16 czerwca 2008 r. Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oddalił odwołanie pozwanej od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, a Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 14 maja 2010 r. oddalił apelację pozwanego.

Na podstawie tego stanu faktycznego Sąd Rejonowy przyjął, że pozwany ponosi wobec powoda odpowiedzialność odszkodowawczą za nieuzasadnione wstrzymanie dostaw energii elektrycznej do jego nieruchomości. Szkoda powoda ograniczała się jednak, zdaniem Sądu, tylko do wydatków na kupno agregatu prądotwórczego i paliwa oraz oleju. Sąd Rejonowy uznał konieczność zapłaty grzywien i kosztów w sprawach o wykroczenia za niepowiązaną bezpośrednim związkiem przyczynowym z bezprawnymi czynnościami podejmowanymi przez pozwanego.

Sąd pierwszej instancji oddalił także roszczenie o zadośćuczynienie w kwocie 50 000 zł, które powód uzasadnił tym, że wstrzymanie dostaw energii elektrycznej miało miejsce w okresie Świąt Wielkanocnych i następnie przygotowań do Bożego Narodzenia, co łączyło się dla powoda i jego rodziny z utrudnieniami oraz dyskomfortem codziennego funkcjonowania. Ponadto wskazywał, że brak prądu powodował u niego i domowników określone cierpienia i nerwowość, a także przyczynił się do rozpadu małżeństwa powoda. Sąd Rejonowy oceniając żądanie powoda jako żądanie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z naruszeniem dóbr osobistych przyjął, że o uznaniu pewnych wartości za dobra osobiste nie może decydować wyłącznie subiektywna ocena pokrzywdzenia u podmiotu domagającego się ochrony, ale obiektywny stan naruszenia pewnych wartości niemajątkowych, wiążących się z osobowością człowieka i powszechnie akceptowanych w danym społeczeństwie. Sąd uznał, że powód nie wskazał, jakie konkretnie dobro osobiste zostało naruszone i nie wykazał tego naruszenia ani winy po stronie pozwanego. Określone przez powoda w sposób ogólny dobra nie wypełniają, zdaniem Sądu Rejonowego, definicji dóbr osobistych, nie można bowiem utożsamiać uciążliwości użytkowania agregatu prądotwórczego, pozostawiania bez energii elektrycznej i wywołanego tym dyskomfortu z wyrządzającym krzywdę naruszeniem dobra osobistego, uzasadniającym przyznanie zadośćuczynienia. Tym bardziej nie można obciążać zakładu energetycznego winą za zachowania domowników, w tym odpowiedzialnością za kłótnie lub rozpad małżeństwa powoda.

Wyrokiem z dnia 20 października 2010 r. Sąd Okręgowy w Płocku oddalił apelacje obydwu stron. Zaakceptował ustalenia faktyczne i podzielił ich ocenę prawną dokonaną przez Sąd pierwszej instancji. Stwierdził, że analiza wypowiedzi

powoda i jego żony prowadzi do wniosku, iż w wyniku bezprawnych działań pozwanego nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Uciążliwości życia codziennego, spowodowane odcięciem dopływu energii elektrycznej nie stanowiły naruszenia dóbr określonych w art. 23 k.c., w tym dobra osobistego w postaci prawa do niezakłóconego życia rodzinnego, ponieważ niemożność korzystania z energii elektrycznej nie jest związana z tym prawem i nie może uzasadniać odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 448 k.c. Odcięcie przez stronę pozwaną dostaw energii elektrycznej nie pozostaje w normalnym związku przyczynowym z powstaniem konfliktów małżeńskich w rodzinie powoda.

Skargę kasacyjną wniósł powód, zarzucając naruszenie art. 23 k.c., polegające na błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu przez uznanie, że nie istnieje dobro osobiste w postaci prawa do niezakłóconego korzystania z energii elektrycznej. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kodeks cywilny nie zawiera definicji dobra osobistego. W art. 23 k.c. przytoczono przykładowo dobra za takie uznawane, dopuszczając istnienie i tworzenie się innych dóbr. Próby sprecyzowania użytego w art. 23 k.c. pojęcia podjęła się nauka i orzecznictwo, zgodnie akcentując właściwości, jakie musi wykazywać określona wartość, aby mogła zyskać rangę dobra osobistego. Podkreśla się, że są to wartości niemajątkowe, nieodłącznie związane z człowiekiem i jego naturą, stanowiące o jego wyjątkowości i integralności, jego godności i postrzeganiu w społeczeństwie, umożliwiające mu samorealizację i twórczą działalność, niepoddające się wycenieniu w ekonomicznych miernikach wartości. Dobra te nie zależą od ludzkiej woli ani wrażliwości. Do katalogu dóbr wskazanych przez ustawodawcę dodać można wiele innych, takich jak prawo do intymności i prywatności, płeć, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej lub więź między członkami rodziny (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 42 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, nie publ.). Szczególny związek dobra osobistego z naturą człowieka wyłącza możliwość ujmowania w tych kategoriach dóbr innego rodzaju, wprawdzie wpływających na

jakość ludzkiego bytowania, ale pochodzących z zewnątrz, niewywodzących się z istoty człowieczeństwa.

W orzecznictwie rozważana była dopuszczalność objęcia ochroną przewidzianą dla dóbr osobistych prawa do niezakłóconego wypoczynku (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2010 r., III CZP 79/10, OSNC 2011, nr 4, poz. 41). Możliwość taka została wyłączona z argumentacją istotną także w niniejszej sprawie. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że ochrona dóbr osobistych ma charakter wyjątkowy, w związku z czym sięganie do jej mechanizmów powinno następować z odpowiednią ostrożnością i powściągliwością, bez tendencji do sztucznego poszerzania katalogu tych dóbr. Każde dobro osobiste skupia w sobie dwa elementy – chronioną wartość oraz prawo żądania od innych jej poszanowania. Spokojny, niezakłócony odpoczynek na zorganizowanych wczasach nie odpowiada tym przesłankom; jest zwykłym przejawem zachowania człowieka, zaspokojeniem jego – najczęściej doraźnej – potrzeby, nawet nie przez wszystkich odczuwanej. Sąd Najwyższy wskazał również, że nie można wykluczyć, iż w niektórych sytuacjach działanie (zaniechanie) organizatora turystyki, skutkujące "zmarnowaniem urlopu", będzie jednocześnie naruszeniem jakiegoś dobra osobistego, np. zdrowia albo nietykalności lub wolności osobistej, i wówczas – po spełnieniu pozostałych przesłanek odpowiedzialności – zasądzenie zadośćuczynienia na podstawie art. 445 lub 448 k.c. stanie się możliwe.

Podobnie ocenić można proponowane przez powoda dobro określone jako prawo do niezakłóconego korzystania z energii elektrycznej. Prawo takie, mimo powszechnego charakteru elektryfikacji, wynikającego z regulacji przyjętych w art. 5a ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (jedn. tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 89, poz. 625 ze zm.), jest realizacją dostępu do dóbr cywilizacyjnych, ułatwiających i uprzyjemniających codzienne bytowanie, ale utrata możliwości korzystania z elektryczności nie godzi w podstawowe atrybuty człowieka. Utrudnia i komplikuje jedynie jego życie, jednak zapobieżenie tym niewygodom jest możliwe, chociaż wiąże się z wydatkami. Nie można, podobnie jak w wypadku „zmarnowanego urlopu” wykluczyć wypadków, w których naruszenie obowiązku dostawy energii elektrycznej doprowadzi do naruszenia dóbr osobistych, będą to jednak inne dobra niż prawo do korzystania z prądu. Takie dobra miał na względzie Sąd Najwyższy przyjmując, że długotrwałe (kilkuletnie) bezprawne pozbawienie

wielodzietnej rodziny prądu elektrycznego, spowodowane niesłusznym posądzeniem o kradzież energii i wiążące się z naruszeniem dobrego imienia na skutek powszechnego postrzegania członków tej rodziny jako „złodziei prądu” uzasadniało przyznanie zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2010 r., V CSK 90/10, nie publ.). Powód na wcześniejszych etapach postępowania starał się łączyć wstrzymanie dostaw energii elektrycznej z zakłóceniem dóbr osobistych związanych z prawem do więzi z rodziną, trafnie jednak Sąd Okręgowy uznał, że powoływane przez niego konflikty rodzinne nie mogły być postrzegane w kategoriach normalnych następstw wyłączenia prądu.

Z tych względów skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.